

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Marcin Borcuch

Protokolant: sekretarz sądowy Piotr Brodowski

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa P. P. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego W. – B. w W.

o zapłatę

- 1. oddala powództwo;**
- 2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata S. K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;**
- 4. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 7 790 (siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych od ponoszenia których powód został zwolniony**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2015 r. powód P. P. (1) działając osobiście wniósł przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego W. – B. w W. o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 150 000 zł (pozew k. 3).

W uzasadnieniu powód wskazał, iż podczas izolacji w Areszcie Śledczym W.- B. w W. poddany został niezgodnemu z prawem nieludzkiemu traktowaniu, wynikającym z niezapewnienia humanitarnych warunków izolacji, do czego pozwany był zobowiązany. Powód wskazywał na następujące uchybienia i niedogodności: przeludnienie w celach mieszkalnych, zły stan ich utrzymania oraz obskurny wygląd, nieodpowiednie wyżywienie, brak środków do utrzymania higieny, brak czystej pościeli, zły stan łóżek, ograniczony dostęp do prysznicy, toalety w celach mieszkalnych nie mają odpowiedniej wentylacji oraz są tylko częściowo oddzielone od pozostałej części, w celach jest tylko zimna woda, brak poręczy przy łóżku, niewłaściwe zachowanie funkcjonariuszy Służby Więziennej w stosunku do osadzonych, utrudnianie dostępu do telefonu służbowego, lekarza i stomatologa, zły stan oświetlenia i instalacji elektrycznej oraz RTV, wyłączanie dopływu energii elektrycznej, usuwanie awarii z opóźnieniem, brak dostępu do kodeksów. Powód podniósł, że nie może ponosić konsekwencji niewłaściwej polityki państwa w sferze więziennictwa. Powód twierdzi, iż w efekcie niezgodnego z prawem działania władzy publicznej doszło do wyrządzenia mu szkody moralnej i psychicznej oraz naruszenia jego dób osobistych (uzasadnienie pozwu k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 listopada 2015 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego W. – B. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (później Prokuratorię Generalną

Rzeczypospolitej Polskiej) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez statio fisci kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 50).

Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady, jak również wysokości wskazując, iż twierdzenia powoda są gołosłowne. W ocenie pozwanego Skarbu Państwa, powód nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, nie udowodnił wysokości i intensywności ewentualnie doznanego przez siebie uszczerbku niematerialnego, jak również nie wykazał, by ewentualna krzywda pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem strony pozwanej. Nie udowodnił zatem, by w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki warunkujące możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem strony pozwanej nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki zapłaty powodowi zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 k.c. (uzasadnienie odpowiedzi na pozew k. 50-55).

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r. powód reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu podtrzymał złożone powództwo oraz wszelkie wnioski w nim zawarte, a także wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powoda udzielonego z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone ani w całości, ani w żadnej innej części (pismo procesowe k. 89-91v).

W dniu 21 marca 2016 r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika rozszerzył powództwo o zadośćuczynienie wnosząc o zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz Stowarzyszenia (...) szansę” w W. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę (pismo procesowe k. 117).

Skarb Państwa w odpowiedzi na rozszerzenie powództwa z dnia 9 maja 2016 r. wniósł o jego oddalenie w całości z uwagi na jego bezzasadność (odpowiedź na rozszerzenie powództwa k. 202-204).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. P. (1) przebywał w Areszcie Śledczym W. – B. w W. w Pawilonie (...)oddziale(...)w celi nr (...) w okresie od 23 października 2014 r. do 24 lutego 2015 r., w celi nr (...) w dniu 24 kwietnia 2015 r. oraz w celi nr (...)w okresie od 24 kwietnia 2015 r. do dnia 4 maja 2015 r. (bezsporne, dowód: zestawienie k. 128).

Powód P. P. (1) w czasie pobytu w Areszcie Śledczym W. – B. w W. umieszczany był w celach o powierzchni ponad 3 m² na jedną osobę, które wyposażone były we wszystkie urządzenia przewidziane dla osadzonych przez przepisy, w stanie nadającym się do użycia oraz zapewniającym bezpieczną eksploatację. Stan techniczny pomieszczenia, w tym powłok malarskich był dobry. W tym okresie powód P. P. (1) miał zapewniony stały dostęp do środków higieny, odpowiedniego wyżywienia oraz opieki medycznej. Powód miał również dostęp do zajęć kulturalnych. Wszelkie usterki w pomieszczeniach naprawiane były na bieżąco w kolejności otrzymywanych zgłoszeń (dowód: protokoły kontroli k. 129-139, notatka służbowa k. 234, protokół z lustracji k. 140-140-144, zeznania świadka G. T. e-protokół z dnia 8 marca 2016 r. 00:07:50-00:22:47 skrócony k. 101-103, zeznania H. S. protokół z dnia 21 lipca 2016 r. k. 274-275).

W trakcie pobytu P. P. (1) w Areszcie Śledczym W. – B. w W. w celach, w których przebywał powód był dostęp jedynie do zimnej wody w kranie, a ciepły prysznic był zapewniony powodowi raz w tygodniu. Kącki sanitarne znajdowały się w celach oddzielone od pozostałej części celi nieprzezroczystą zasłonką z tworzywa sztucznego, zapewniającą odpowiednią intymność osadzonym w celi. Wymiana pościeli odbywała się co dwa tygodnie, zaś ręczników raz w tygodniu (dowód: protokoły kontroli k. 129-139, notatka służbowa k. 234, zeznania świadka G. T. e-protokół z dnia 8 marca 2016 r. 00:07:50-00:22:47 skrócony k. 101-103, zeznania H. S. protokół z dnia 21 lipca 2016 r. k. 274-275).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami bezspornych oraz wymienionych wyżej niekwestionowanych dokumentów, w tym notatek służbowych, sprawozdania z wizytacji aresztu, wykazu cel oraz innej dokumentacji. Wymienione wyżej dowody są w pełni wiarygodne i mogą stanowić podstawę dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Podkreślić należy, że strona powodowa nie kwestionowała

wiarygodności przedstawionych dowodów. W zakresie notatki służbowej G. T. wskazać trzeba, iż pomimo sporządzenia na datę 30 maja 2016 r., to w istocie odnosi się do okresu przebywania powoda w jednostce penitencjarnej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadków: G. T. oraz H. S.. W ocenie Sądu należało dać wiarę zeznaniom świadków w zakresie okoliczności przytoczonych w ustalonym stanie faktycznym, albowiem w tej części dotyczyły one faktów i znajdowały potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, pomagając tym samym ustalić prawidłowy stan faktyczny w sprawie. Przede wszystkim wskazać należy, że świadkowie posiadali własną wiedzę odnośnie relacjonowanych wydarzeń oraz okoliczności.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego nie brał pod uwagę zeznań świadków S. A. i M. S.. Co prawda niektóre okoliczności relacjonowane przez świadków oraz dokonane przez nich oceny warunków panujących w celi znajdowały odzwierciedlenie w materiale dowodowym, to jednak w przeważającej części zeznania w/w świadków były dość ogólne i nie odnosiły się do konkretnych faktów (świadkowie np. zeznawali, że funkcjonariusze zwracali się do nich w sposób niekulturalny, nie wskazując przy tym w jakich okolicznościach i w jaki sposób to czynili; opisywali stan pomieszczeń niezwiązanych ze sprawą – poczekalnia, co do której powód nie przedstawiał twierdzeń, jak również z akt sprawy nie wynika, aby w niej przebywał), niewiarygodne, a także pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci dokumentów oraz zeznań świadków. Niewątpliwie zeznania świadków S. A. i M. S., były w zasadzie zbieżne. Obaj świadkowie zeznawali, że warunki w celach były tragiczne, toalety były źle wentylowane i wydobywał się z nich nieprzyjemny zapach, kąciki sanitarne nie były osłonięte lub nie zapewniono w nich odpowiedniego stopnia intymności, pościel i ręczniki były brudne, brakowało środków czystości, funkcjonariusze zwracali się do skazanych niekulturalnie. Tymczasem jak wynika z zeznań H. S. oraz G. T., a także dokumentów w postaci protokołów kontroli (k. 129-139), notatki służbowej (k. 234), protokołów z lustracji (k. 140-144), warunki panujące w celach były inne aniżeli prezentowali to świadkowie S. A. i M. S.. Jak wynika z przytoczonego materiału dowodowego, pościel i ręczniki były czyste, oczywiście w ocenie Sądu może się zdarzyć, że pościel i ręczniki mogą być poplamione, jak również mogą mieć zmieniony kolor (co wiąże się z eksploatacją bielizny), jednakże gdy są wyprane i czyste (jak z resztą było), nic nie stoi na przeszkodzie w ich użytkowaniu, jednakże oczywiste jest, że wpływa to ujemnie na odczucia estetyczne. Nadto jak wynika z dokumentów i zeznań świadków, kąciki sanitarne były dobrze wentylowane - wymurowane, zawsze zapewniały intymność np. poprzez nieprzeźroczystą zasłonę z tworzywa sztucznego, nie ulega jednak wątpliwości, że w odczuciu poszczególnych osób może się to okazać niewystarczające, jednakże efekt docelowy jest zapewniony. W ocenie Sądu mało prawdopodobne jest, by zapachy z toalety wydobywały się zawsze wtedy, kiedy akurat osadzeni spożywali posiłki (zeznania świadka A.). Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, usterki w celach usuwane były na bieżąco, zgodnie z kolejnością zgłoszeń, stąd też istniała konieczność oczekiwania na konserwatora. Zdaniem Sądu trudno jest także oczekiwać, aby serwis usuwający usterki świadczył natychmiastowe usługi przez całą dobę, tak jakby oczekiwali tego osadzeni, a to z racji na ilość zgłoszeń, czas pracy i dobór kadr. Świadkowie H. S. oraz G. T. zeznali przy tym, że nigdy nie było problemów z dostępem do lekarza, spacerami, temperaturą wody lub prysznicami. Z przedstawionych dokumentów i aktów prawnych wynika ponadto, iż łóżka w celach są zgodne z obowiązującymi normami. Z tych wszystkich względów Sąd nie brał pod uwagę zeznań świadków A. i S. ustalając stan faktyczny.

Sąd nie wziął pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego dołączonego przez stronę powodową dokumentu w postaci wyciągu z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Oddziału Zewnętrzny Aresztu Śledczego w W. B.. Jak wynika z akt sprawy powód osadzony był w pawilonie C zaś przedmiotowy dokument odnosi się do pawilonów A i B, w związku z czym nie opisuje faktów dotyczących budynku w którym przebywał powód, a zatem dowód ten nie mógł stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego.

Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017 r. Sąd postanowił oddalić wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. P. (2) albowiem strona powodowa nie wskazała adresu zamieszkania świadka pomimo zarządzonego w tym przedmiocie zobowiązania opatrzonego rygorem oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka.

Na rozprawie w dniu 14 listopada 2017 r. Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania strony powodowej na podstawie art. 302 § 1 k.p.c.. Powód po opuszczeniu zakładu karnego zaniechał kontaktów ze swoim pełnomocnikiem z urzędu oraz przestał się interesować wszczętym przez siebie procesem. Korespondencja kierowana do powoda na znany sądowi adres zamieszkania powoda wróciła do Sądu awizowana i została uznana za doręczoną w trybie art. 139 k.p.c.. Powód wzywany na rozprawę celem przesłuchania w charakterze strony nie stawiał się przed Sądem celem złożenia zeznań. Z tych przyczyn w ocenie Sądu należało pominąć w zupełności dowód z przesłuchania strony powodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy zauważyć, że powód P. P. (1) dochodził w niniejszym procesie zasądzenia kwoty 150 000 złotych oraz dodatkowo zasądzenia od pozwanego na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym W. – B. w W.. Przy czym należy zauważyć, że zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., to powód dochodzący od pozwanego zadośćuczynienia powinien udowodnić, że w wyniku działań lub zaniechań pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Natomiast pozwany Skarb Państwa powinien wykazać, że ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda nie było bezprawne.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której zawarte są przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, ustawodawca w art. 30 Konstytucji stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Zdaniem Sądu wykonanie kary pozbawienia wolności powinno odbywać się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz bez stosowania tortur, albo niehumanitarnego, poniżającego traktowania. Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 roku sygn. akt I CR 143/89 (publik. OSPiKA 1990, nr 9, poz. 330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4

grudnia 1950 roku stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Należy tu podkreślić, że przywołane akty prawne nie normują szczegółowo warunków bytowych, w jakich skazani winni odbywać karę pozbawienia wolności pozostawiając ich kształtowanie ustawodawstwu krajowemu, sądom zaś i trybunałom (w tym międzynarodowym) ocenę, czy normy te są zgodne ze standardami państwa i społeczeństwa demokratycznego.

Zasady odbywania kary pozbawienia wolności w dacie, w której powód przebywał w jednostce penitencjarnej, uregulowane były w Kodeksie Karnym Wykonawczym oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno- porządkowego wykonywania kary pozbawienia wykonalności, które to przepisy uwzględniają zasadę traktowania osoby pozbawionej wolności w sposób humanitarny z poszanowaniem jej godności.

Zdaniem Sądu prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymaga dokładnej analizy i oceny konkretnych okoliczności danego przypadku. Do oceny zaistnienia naruszenia dóbr osobistych skazanego należy przyjąć miarę obiektywną, a nie subiektywne odczucia powoda. Wynika to z tego, że ugruntowany jest pogląd w świetle, którego przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. W dalszej kolejności o możliwości uwzględnienia powództwa i zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Należy brać pod uwagę to, czy poszukujący ochrony prawnej został skazany za przestępstwo nieumyślne, gdyż wówczas należy sądzić, że popełniając przestępstwo nie brał pod uwagę skutków swego zachowania w postaci odbywania kary pozbawienia wolności. W przypadku osoby skazanej za przestępstwo umyślne można przyjąć, że przestępca popełniając czyn zabroniony ma świadomość ewentualnej odpłaty ze strony społeczeństwa w postaci pozbawienia go wolności. Niewątpliwie krzywda jest większa u osoby, która nieumyślnie popełniła przestępstwo, niż u tej, która w sposób świadomy przekroczyła normy prawne i „godziła się” na odpłatę w postaci kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy ustalić, czy w świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to czy to naruszenie miało charakter bezprawny oraz czy powodowi przysługuje zadośćuczynienie.

Powód P. P. (1) w toku procesu nie udowodnił, że w trakcie jego pobytu w Areszcie Śledczym W. – B. w W., cele w jakich był osadzony były przeludnione. Nie wykazał również, że w celach brakowało odpowiednich urządzeń, stan techniczny pomieszczeń był zły, zaś panujące w nich warunki były niehigieniczne, niezgodne z przepisami regulującymi wykonanie kary pozbawienia wolności. Jak wynika z akt sprawy powód był umieszczany w celach w których powierzchnia przypadająca na jednego więźnia była większa niż 3 m² dowodem czego są dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną. Natomiast zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Powód nie wykazał, aby warunki sanitarne w celach naruszały prawo do intymności, oraz tego, że pozostałe warunki bytowe były niezgodne z obowiązującymi przepisami. Natomiast strona pozwana przedstawiła dokumenty, z których wynikało, że cele w których był osadzony powód były wyposażone w urządzenia przewidziane przepisami prawa, jak również spełniały warunki techniczne i higieniczne. Zgodnie bowiem z art. 110 § 1 k.k.w. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do

czytania i wykonywania pracy. Stosownie do treści § 3 cytowanego przepisu urządzenia sanitarne w zakładzie karnym typu półotwartego i otwartego mogą być usytuowane poza celami mieszkalnymi.

Z załączonej przez pozwanego dokumentacji oraz zeznań świadków wynika, że stan techniczny pomieszczenia celi znajdował się w stanie ogólnym dobrym zapewniającym godziwe warunki odbywania kary. Powstawanie czasowych zagrzybień powodowane było nadmiernym zawilgoceniem powodowym przez osadzonych. Wszelkie usterki usuwane były na bieżąco. Zastrzeżeń nie budził również stan instalacji elektrycznej, RTV czy też sanitarnej. Osadzeni mieli zapewniony dostęp do energii elektrycznej, natomiast przerwy w jej dostawie wynikały z racjonalnego wykorzystania energii, przy czym zaplanowane były w taki sposób, aby nie były uciążliwe dla skazanych. Kącki sanitarne były zgodne z przepisami prawa, które nie przewidują zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani oddzielania ich murem od pozostałej części celi. Pomieszczenie celi było utrzymywane w czystości, było odpowiednio wentylowane, a także zapewniono w nim dostęp światła dziennego. Do celi doprowadzona była zimna woda, również po każdym posiłku osadzonym zapewniano dostęp do ciepłej wody przez 30 minut. Skazani w Areszcie Śledczym W. – B. w W. mieli możliwość korzystania z kąpeli 2 razy w tygodniu przez czas około 8 minut w łaźni ogólnej, zapewniającym zarówno ekonomię gospodarki ciepłą wodą, jak również utrzymanie higieny osobistej. Wymiana pościeli odbywała się co dwa tygodnie, wydawana była osadzonym w stanie czystym pozwalającym na dalsze użycie.

Powód w ocenie Sądu nie udowodnił, a z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, że P. P. (1) podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – B. traktowany był w sposób niehumanitarny, zaś personel jednostki penitencjarnej szykanował powoda oraz odnosił się do niego bez szacunku i nie szanował jego godności. P. P. (1) w Areszcie Śledczym W. – B. miał zapewniony dostęp do opieki medycznej i stomatologicznej, miał również możliwość korzystania z książek i kodeksów, a także dostęp do telefonu celem kontaktowania się ze swoim pełnomocnikiem. Odrębną kwestią jest okoliczność, iż z twierdzeń strony pozwanej wynika, iż takich potrzeb w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności P. P. (1) nie zgłaszał.

W takiej sytuacji nawet jeżeli pewne elementy odbywania kary pozbawienia wolności były dla powoda nazbyt uciążliwe w jego subiektywnym odczuciu, to nie oznacza, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez naruszenie jego godności i prawa do intymności. Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec powoda odbywało się w warunkach humanitarnych, zgodnych z przepisami prawa, a więc brak jest podstaw do przyjęcia bezprawności działania służby więziennej wobec powoda. Zdaniem Sądu wykonywanie kary pozbawienia wolności ma być zgodne z przepisami prawa, a nie zmierzać do zapewnienia skazanemu komfortu jakiego oczekuje powód.

Mając na uwadze powyższe konstatacje Sąd doszedł do przekonania, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda P. P. (1) w rozumieniu art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c.. W tej sytuacji nie zostały spełnione przesłanki zawarte w treści przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., a więc nie było podstaw do uwzględnienia powództwa, które podlegało oddaleniu w całości.

Ponadto należy zauważyć, że oceniając okoliczności sprawy nie można stracić z pola widzenia faktu, iż zadośćuczynienie zasądzone z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 19.04.2006 roku II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku sygn. akt V CKN 1581/00 (publik. OSNC 2004/4/53). Sąd Najwyższy wskazał, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka.

W takiej sytuacji nawet gdyby przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda P. P. (1), to w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek zadośćuczynienia. Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bez przesłuchania powoda, Sąd nie był w stanie ocenić rozmiaru krzywdy

jakiej miał doznać powód w wyniku naruszenia dóbr osobistych. Osoba domagająca się zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. za naruszenie jej dóbr osobistych zobligowana jest do wykazania rozmiaru doznanej krzywdy, natomiast temu obowiązkowi powód nie uczynił zadość. Skoro zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, to w gestii Sądu leży przyznanie ochrony w takiej formie. Sąd mając na uwadze niestawiennictwo powoda na przesłuchanie, co uniemożliwiło ustalenie, czy ewentualne naruszenie dóbr osobistych w negatywny sposób wpłynęło na życie powoda, a jeżeli tak to w jakim stopniu, doszedł do przekonania, że nie możliwe jest na podstawie zgromadzonego materiału obiektywne ustalenie tego czy powód doznał jakiegokolwiek krzywdy, a jeżeli tak to jaki jest jej rozmiar. Wydaje się, że ewentualna krzywda jakiej miał doznać P. P. (1) w wyniku naruszenia dóbr osobistych jest minimalna skoro powód po opuszczeniu zakładu karnego przestał interesować się wniesioną przez siebie sprawą.

Ponadto nawet gdyby przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to zdaniem Sądu kolejnym argumentem, za tym, że nie było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 k.c. było to, że czynnościom podejmowanym przez pracowników służby więziennej w związku z osadzeniem powoda nie można przypisać jakiegokolwiek złej woli i celowego działania zmierzającego do naruszenia godności powoda.

W ocenie Sądu roszczenie powoda o zadośćuczynienie pozostaje również w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno – gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w zakładzie karnym w wyniku popełnienia przestępstwa, często przestępstwa umyślnego. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne, czy socjalne jest gorsza pod względem metrażu, stanu technicznego budynków, czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Również zakres zajęć kulturalno - oświatowych, sportowych, czy rozrywkowych w zakładach karnych nieraz znacznie przekracza to, co społeczeństwo oferuje podopiecznym placówek opiekuńczo- wychowawczych.

Powód popełniając przestępstwo powinien liczyć się z niedogodnościami wynikającymi z odbywania kary pozbawienia wolności. Domaganie się jakiegokolwiek zadośćuczynienia musi zostać ocenione jako chęć wzbogacenia się kosztem Państwa, a co za tym idzie innych obywateli, którzy przestrzegają porządku prawnego.

W takiej sytuacji nawet przyjmując, że dobra osobiste powoda zostały naruszone z uwagi na niewłaściwe warunki pozbawienia wolności należałoby powództwo oddalić w oparciu o treść przepisu art. 5 k.c..

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powoda P. P. (1) kosztami procesu w całości biorąc pod uwagę jego sytuację materialną.

Powodowi w przedmiotowej sprawie ustanowiono pełnomocnika z urzędu, dlatego też, wobec przegrania przez P. P. (1) procesu, należało przyznać pełnomocnikowi z urzędu ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie wynagrodzenie w wysokości 180 złotych (stawka podstawowa 120 zł x 150%) powiększone o należny podatek VAT na podstawie § 11 pkt) 25 w zw. z § 19 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Orzekając o nieuiszczonych kosztach sądowych w łącznej kwocie 7790 zł, na które składają się koszty opłat sądowych od ponoszenia których powód został zwolniony oraz konwoju świadków, pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, Sąd doszedł do przekonania, że nie było podstaw do obciążania tymi kosztami stron procesu na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z tym nieuiszczonymi kosztami należało obciążyć Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.